



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. XII: 2014

Data odczytu: 05.02.2014 r.

Nr 5 (380)

Data wydania: 05.02.2014 r.

940. spotkanie

Marcin Maryniak

## Stacjonowanie radzieckich komendantur wojennych w 1945 r. w Grudziądzu i okolicach

26 lipca 1944 r. podpisano tajne porozumienie pomiędzy przewodniczącym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Edwardem Osóbką-Morawskim a ludowym komisarzem spraw zagranicznych ZSRR Wiaczesławem Mołotowem. Umowa odzwierciedlała nierówności pomiędzy PKWN a rządem ZSRR. Władze radzieckie uzyskały bowiem na polskim terytorium pełną jurysdykcję nad polskimi obywatelami.

Umowa lipcowa uznawana była przez ZSRR za prawną podstawę działalności radzieckich organów policyjnych (NKWD) i wojskowych na ziemiach polskich, aż do końca wojny. Jak wykazała praktyka, władze radzieckie interpretowały jej zapisy na swoją korzyść. Przede wszystkim dowolnie tratowano pojęcie „strefy działań (lub operacji) wojennych” (art. 6). W istocie NKWD rozciągało jurysdykcję radziecką według własnego uznania na cały obszar kraju niezależnie od rzeczywistej odległości od frontu.

Na podstawie porozumienia z 26 VII 1944 r. władze radzieckie zorganizowały na zajmowanych obszarach Polski sieć wojskowej administracji. Tworzyły ją radzieckie komendantury wojenne. Komendantury miały powstać w ośrodkach będących siedzibą gminy i powiatu, położonych na szlakach drogowych, kolejowych i wodnych oraz w innych większych miejscowościach. Obok zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na zapleczu frontu miały one dbać, aby lokalną administrację cywilną sprawowały tylko osoby upoważnione przez PKWN, od 1945 r. przez Rząd Tymczasowy, ewentualnie miały same powołać tymczasową administrację spośród sympatyków PKWN (Rządu Tymczasowego). W polskich miejscowościach miały powstać polskie lub radzieckie garnizony. Po przesunięciu frontu pełnia władzy miała przejść w ręce PKWN poza stacjami kolejowymi i innymi punktami drogowo-prze-

mysłowymi. Wyłączenie tych obiektów dawało Rosjanom więcej czasu dla dokończenia własnej polityki eksploatacyjnej. W tym okresie oddziałami do spraw komendantur wojennych dowodzili: przy 1 Froncie Białoruskim gen. Konstantin Tielegin i płk Šostakov, a przy 2 Froncie Białoruskim gen. Nikita Subbotin. Władze polskie miały prawo powołać pełnomocników rządu przy dowództwach frontów, Rząd Tymczasowy wyznaczył na te funkcje przy 1 FB Leonarda Bor-kiewicza, a przy 2 FB Antoniego Alstera.

Wśród obowiązków komendantów należało m.in. powołanie lokalnej milicji, która miała wspomagać komendanturę w utrzymywaniu porządku. Jednakże uprawnienia komendantur stawiały je na pierwszym miejscu wśród lokalnych władz, były w pozycji nadrzędnej wobec polskiej administracji. Działo się to dlatego, że nowe władze nie cieszyły się większym poparciem społecznym, a rosyjski „opiekun” uzyskiwał nad nimi przewagę. W skali lokalnej doprowadziło to do sytuacji, że nie starosta czy prezydent miasta, ale komendant wojenny był najwyższą władzą dla miejscowej społeczności. Rozbudowana sieć komendantur ograniczała zatem prawa polskiej administracji na ziemiach nowych. Stan ten utrzymywał się do zaprzestania działań wojennych, jednakże wiele komendantur funkcjonowało po zakończeniu wojny.

Instytucją ściśle współpracującą z komendanturami był tworzący się resort bezpieczeństwa. W województwie pomorskim aparat bezpieczeństwa organizowano od 6 lutego. Wówczas to do Bydgoszczy przybyła Grupa Operacyjna MO i UBP. Na czele stał podpułkownik Jan Grab-Wyderkowski, który do 1 sierpnia 1945 r. sprawował funkcje komendanta Komendy Wojewódzkiej MO. W sierpniu komendantem został mjr Karol Janikowski. Równocześnie z organizacją Komendy Wojewódzkiej tworzyły się Komendy Powiatowe i inne jednostki MO w terenie. Pełnomocnicy grupy na miejscu przeprowadzali weryfikacje samorządnej milicji. Pełnomocnicy ci z reguły obejmowali stanowiska komendantów powiatowych lub miejskich, względnie też pełnili inne kierownicze funkcje w organach bezpieczeństwa. Większość z nich powstała w lutym i marcu 1945 r. W miesiącu marcu 1945 r. zorganizowano na terenie wszystkich gmin oraz w miastach Łasinie i Radzynie Chełmińskim Milicję Obywatelską. Należy tu dodać, iż w pierwszym okresie istniała wspólna Komenda MO dla miasta i powiatu Grudziądz. Pierwszym jej komendantem był st. sierż. J. Stróżyk, mianowany na to stanowisko w dniu 22 III 1945 r., który też natychmiast przeprowadził reorganizację składu osobowego i sieci posterunków gminnych MO. Zredukowano wówczas kilkudziesięciosobowe placówki milicji „samorządnej” w Piaskach i Łasinie i utworzono 7 posterunków gminnych: Gruta, Mokre, Łasin, Piaski, Radzyń, Rogóźno – Wieś i Świecie nad Osą (z siedzibą w Lisnowie). W województwie natomiast organizacją władz wojewódzkich i terenowych UBP zajmował się kapitan Hipolit Duliasz. Na czele Powiatowego UBP w Grudziądzu od 1 marca stał Wacław Wieszaczewski.

Rozbudowany system radzieckich komendantur utrzymał się bez zmian do zakończenia działań wojennych, a wielu miejscowościach nawet na długo po zakończeniu wojny. Na Pomorzu Nadwiślańskim, zarówno na ziemiach starych, jak i nowych znaczna część komendantur została rozwiązana w lipcu 1945 r. (według wykazu sztabu Armii Czerwonej w 21 miejscowościach). W roku 1946 na Pomorzu funkcjonowały jeszcze komendantury w centrach komunikacyjnych – Toruniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Gdańsku. W tym czasie naczelnikiem komendantury był ppłk Sniegriew Mikołaj Ivanovič, a zastępcą ds. politycznych komendantury kpt. Dorochov Michaił Kirilovič.

Radzieckie komendantury wojenne nie były ostatnimi wydzielonymi strukturami, z którymi zetknęli się mieszkańcy Pomorza. Na tym terenie działała również grupa operacyjna NKWD, która zajmowała się deportacjami mieszkańców z poszczególnych miejscowości województwa pomorskiego.



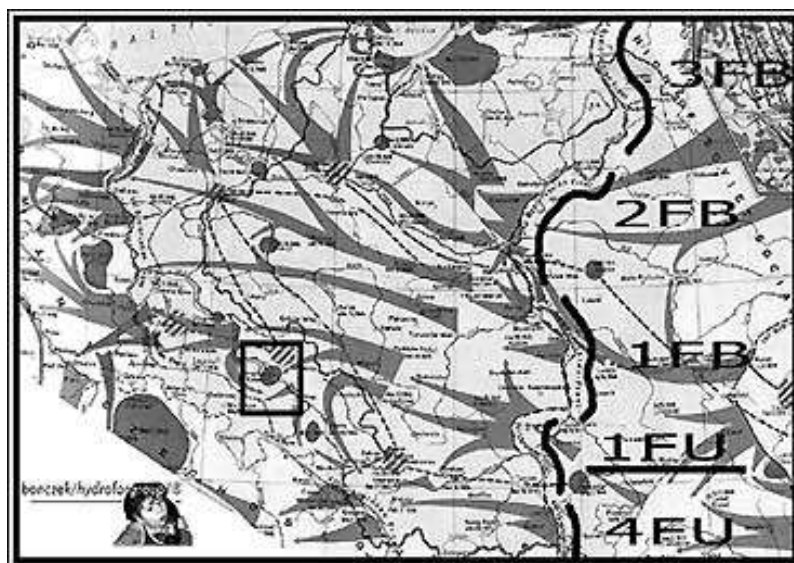
Waław Wieszaczewski



Hipolit Duliasz



Nikita Subbotin



Fronty wojenne przetaczające się przez Polskę w 1944-1945 r.

(L.B.S.)

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz W. Rygielski.

## *Notatki*